

Sygn. akt V KK 329/17

POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 listopada 2017 r.
sprawy **P.S.**,
skazanego z art. 231 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 11 kwietnia 2017 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G.
z dnia 23 stycznia 2017 r.,

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 23 stycznia 2017 r. oskarżony P. S. został uznany za winnego tego, że w okresie od 2004 r. do 9 października 2008 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc zatrudnionym w charakterze funkcjonariusza Policji, po powzięciu w związku z wykonywanymi obowiązkami dzielnicowego informacji o tym, że J. K. i A. K. zajmują się czerpaniem korzyści majątkowych z uprawiania prostytucji przez inne osoby, nie dopełnił ciążącego na nim prawnego obowiązku zawiadomienia o popełnianiu przestępstwa, czym działał na szkodę interesu publicznego i prywatnego, tj. czynu z art. 231 § 2 k.k. Za czyn ten wymierzona została mu kara 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat 2 oraz kara

grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych przy przyjęciu jednej stawki dziennej za równoważną 15 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, zarzucając:

„1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 231 § 2 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przez wyrażenie poglądu, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa opisanego w ww. przepisie, podczas gdy z dokładnej analizy okoliczności przedmiotowej sprawy wynika, iż jego działanie nie nosiło znamion przestępstwa,

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 2 § 1 pkt 1 § 2, art. 4, art. 5 § 2, art. 7 k.p.k. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dowolną, lakoniczną i jednostronną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego z pominięciem okoliczności dla oskarżonego korzystnych, w tym:

- spójne, szczegółowe i logiczne wyjaśnienia oskarżonego P. S. w zakresie składania przez niego meldunków dotyczących informowania jego przełożonych, że J. K. i A. K. zajmują się czerpaniem korzyści z prostytucji,

- oparcie ustaleń faktycznych w zakresie nieistnienia meldunków składanych przez oskarżonego P. S. głównie na zeznaniach świadków w osobach [...], którzy zeznawali, iż P. S. nie składał meldunków dotyczących działalności prowadzonej przez małżeństwo K., a także że nie miały miejsca sytuacje gdy meldunki takie zaginęły, podczas gdy ze spójnych i logicznych, a także podtrzymywanych w toku całego postępowania wyjaśnień oskarżonego wynika, iż składał takie meldunki, a ponadto zdarzały się sytuacje zaginięcia meldunków, zaś wskazani powyżej świadkowie mogą nie pamiętać takich sytuacji z uwagi na upływ czasu lub nie chcą o nich mówić z powodu grożących im z tego tytułu konsekwencji.

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, poprzez uznanie, że w okresie od 2004 do 9.10.2008 r. w G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej będąc zatrudnionym w charakterze funkcjonariusza Policji, po powzięciu w związku z wykonywanymi obowiązkami dzielnicowego informacji o tym, że J. K. i A. K. zajmują się czerpaniem korzyści majątkowych z uprawiania prostytucji przez inne osoby nigdy nie złożył zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa – meldunku - o tym, że J.K. i

A.K. zajmują się czerpaniem korzyści majątkowych z uprawiania prostytutki przez inne osoby, podczas gdy oskarżony P. S. składał meldunki dotyczące informowania jego przełożonych, że J.K. i A.K. zajmują się czerpaniem korzyści z prostytutki,

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający istotny wpływ na jego treść, polegający na uznaniu oskarżonego P.S. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, pomimo istotnych wątpliwości w tym względzie, wynikających z całokształtu materiału dowodowego sprawy – w szczególności z wyjaśnień samego oskarżonego, konsekwentnie wyjaśniającego, iż składał on meldunki dotyczące działalności prowadzonej przez J. i A. K., a co za tym idzie, dopełnił on ciążące na nim jako na funkcjonariuszu publicznym obowiązki”.

Podnosząc powyższe, obrońca oskarżonego wniósł „o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu; alternatywnie: - uchylenie, zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania”.

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2017 r., Sąd Okręgowy w G. zmienił zaskarżony wyrok przez wyeliminowanie z opisu czynu, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i przyjęcie, iż czyn przez niego popełniony wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. i na podstawie art. 231 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, a nadto uchylił orzeczenie o karze grzywny. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu drugiej instancji wywiódł obrońca skazanego, zarzucając:

„1. naruszenie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 1 pkt 4 k.k. w zw. z art. 102 k.k., co stanowi bezwzględłą przyczynę odwoławczą opisaną w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez nieuchylenie przez Sąd drugiej instancji zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji w całości oraz nieumorzenie niniejszego postępowania z uwagi na przedawnienie karalności, podczas gdy karalność czynu, za który został skazany w niniejszym postępowaniu P.S. uległa przedawnieniu najpóźniej wiosną 2016 r., wobec czego niniejsze postępowanie powinno zostać umorzone; (...)

2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 231 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przez wyrażenie poglądu, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa opisanego w ww. przepisie, podczas gdy z dokładnej analizy okoliczności przedmiotowej sprawy wynika, iż jego działanie nie nosiło znamion przestępstwa;

3. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj.

- art. 2 § 1 pkt. 1 § 2, art. 4, art. 5 § 2, art. 7 k.p.k. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dowolną, lakoniczną i jednostronną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego z pominięciem okoliczności dla oskarżonego korzystnych, w tym:

- spójnych, szczegółowych i logicznych wyjaśnień oskarżonego P. S. w zakresie składania przez niego meldunków dotyczących informowania jego przełożonych, że J.K. i A.K. zajmują się czerpaniem korzyści z prostytucji,
- oparcie ustaleń faktycznych w zakresie nieistnienia meldunków składanych przez oskarżonego P. S. głównie na zeznaniach świadków w osobach [...], którzy zeznawali, iż S. nie składał meldunków dotyczących działalności prowadzonej przez małżeństwo K., a także że nie miały miejsca sytuacje gdy meldunki takie zaginęły, podczas gdy ze spójnych i logicznych, a także podtrzymywanych w toku całego postępowania wyjaśnień oskarżonego wynika, iż składał takie meldunki, a ponadto zdarzały się sytuacje zaginięcia meldunków, zaś wskazani powyżej świadkowie mogą nie pamiętać takich sytuacji z uwagi na upływ czasu lub nie chcą o nich mówić z powodu grożących z tego tytułu konsekwencji.
- oparcie ustaleń faktycznych w zakresie nieistnienia meldunków składanych przez oskarżonego P. S. o treść Notatki Urzędowej z dnia 5 grudnia 2008 r. sporządzonej przez asp. D. K., bowiem jedynie z niej wynika, iż w wymienionych w jej treści meldunkach niejawnych nie są zawarte żadne informacje dotyczące przestępczości związanej z nakłanianiem kobiet do prostytucji, czy też o charakterze podobnym, natomiast świadek D. K. podczas przesłuchania przed Sądem pierwszej instancji z uwagi na upływ czasu w oparciu o sporządzoną przez siebie ww. notatkę potwierdził okoliczności w niej zawartej,

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, poprzez uznanie, że w okresie od 2004 do 9.10.2008 r. w G. będąc zatrudnionym w charakterze funkcjonariusza Policji, po powzięciu w związku z

wykonywanymi obowiązkami dzielnicowej informacji o tym, że J.K. i A.K. zajmują się czerpaniem korzyści majątkowych z uprawiania prostytucji przez inne osoby nigdy nie złożył zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa – meldunku - o tym, że J.K. i A.K. zajmują się czerpaniem korzyści majątkowych z uprawiania prostytucji przez inne osoby podczas gdy oskarżony P. S. składał meldunki dotyczące informowania jego przełożonych, że J.K. i A.K. zajmują się czerpaniem korzyści z prostytucji.

5. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający istotny wpływ na jego treść, polegający na uznaniu oskarżonego P.S. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, pomimo istotnych wątpliwości w tym względzie, wynikających z całokształtu materiału dowodowego sprawy - w szczególności z wyjaśnień samego oskarżonego, konsekwentnie wyjaśniającego, iż składał on meldunki dotyczące działalności prowadzonej przez J. i A. K., a co za tym idzie, dopełnił on ciążące na nim jako na funkcjonariuszu publicznym obowiązki”.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i umorzenie postępowania, względnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w G. wniósł o oddalenie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia jako oczywiście bezzasadnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego okazała się oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut 1. Wbrew bowiem twierdzeniom autora kasacji nie doszło do zaistnienia okoliczności określonej w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. Czyn przypisany skazanemu z art. 231 § 1 k.k. stanowi wszakże przestępstwo trwałe (zob. wyrok z dnia 24 października 2013 r., III KK 311/13, Lex nr 1379928). Stąd też początek biegu terminu przedawnienia rozpoczyna się wraz z ostatnią chwilą, w której zobowiązany mógł i powinien zadośćuczynić ciążącemu na nim obowiązkowi. Skoro więc, w przedmiotowej sprawie, ten moment nastąpił w dniu 9 października 2008 r., to przedawnienie karalności czynu, za którego popełnienie został skazany P.S.,

zgodnie z treścią art. 101 § 1 pkt 4 k.k. w zw. z art. 102 k.k., w dniu orzekania przez Sądy obu instancji jeszcze nie nastąpiło.

Zarzuty kasacyjne zawarte w punkcie 2. i 3. stanowią powtórzenie zarzutów apelacyjnych (pkt 1. i 2. środka odwoławczego). W związku z tym konieczne staje się przypomnienie, że co do zasady powtórzenie w kasacji zarzutów i argumentów przedstawionych wcześniej w apelacji może być skuteczne, gdy sąd odwoławczy nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów i nie odniesie się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie wystąpiła. W świetle powyższego porównania zarzutów stawianych przez skarżącego w kolejnych etapach procesu nasuwa się wniosek, iż autor kasacji nie uczynił zadość wymogom formalnym skargi kasacyjnej, kwestionując w istocie dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę dowodów; innymi słowy, wnosząc kasację podjął próbę uczynienia z postępowania kasacyjnego - postępowania przed sądem kolejnej instancji, co stoi w opozycji do istoty tego etapu procesu karnego.

Również zarzuty sformułowane w punkcie 4. i 5. kasacji nie odpowiadają wymogom formalnym kasacji. Zgodnie bowiem z treścią art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zarzuty kasacyjne nie mogą wprost kwestionować ustaleń faktycznych, gdyż kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Należy zgodzić się ze stanowiskiem prokuratora, który w pisemnej odpowiedzi na kasację, powołując się na ugruntowany w tej kwestii podgląd Sądu Najwyższego, podniósł, że kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, powinna być skierowana przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych bezwzględną przyczyną odwoławczą lub innym naruszeniem prawa o charakterze rażącym, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Tym samym postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, którego celem jest powtórna kontrola odwoławcza. Stąd też w toku tego postępowania – wbrew założeniom autora kasacji – co do zasady nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów i nie weryfikuje

zasadności ustaleń faktycznych. Takiej potrzeby nie dostrzegł też Sąd Najwyższy w rozpoznawanej sprawie i dlatego kasację oddalił, uznając ją za oczywiście bezzasadną.

kc